

Stopka redakcyjna

Redaktor naczelny

Kamil Stawicki

Z-ca red. Naczelnego

Mikołaj Granatowski

Szef działu technicznego

Damian Reszka

Dział techniczny

Adrianna Szczepańska

Klaudia Stanisławek

Szymon Komorowski

Sekretarz redakcji

Aleksandra Dwornik

Opiekun

Marta Szafkowska

Redaktorzy

Paulina Ślaż

Szymon Komorowski

Jowita Sobieraj

Aleksandra Dwornik

Wiktoria Kowalczyk

Karolina Cichocka

Karolina Zwierzchowska

Klaudia Nawolska

Ewa Haba

Weronika Pałysa

Paulina Ligenza

Marlena Jagodzińska

Marta Jagodzińska

Roksana Krzywdzińska

Ola Szaja

Eliza Pyrka

Anna Grodowczyk

Weronika Pałyga

Mateusz Kubicki

Dawid Malinowski

Monika Teodorczyk

Klaudia Sieczkowska

Frąckowiak Radosław Jan

Olga Kozłowska



*Jeżeli masz ciekawy artykuł
albo po prostu chcesz kogoś
pозdrowić, to pisz do nas na
adres:*

sqlpress@gmail.com

SQLpress działa w oparciu o przepisy art. 25, 26, 29 (zamieszczając także wypisy dla celów dydaktycznych) 33 i 49 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i "prawach pokrewnych z dn. 4 lutego 1994 r. (DzU z dn. 23 lutego 1994 r. nr 24, poz. 83) oraz przyjęte zwyczaje edytorskie.

Nr 002

Październik 2012

Cena 2 zł

+ NIEPYTKA

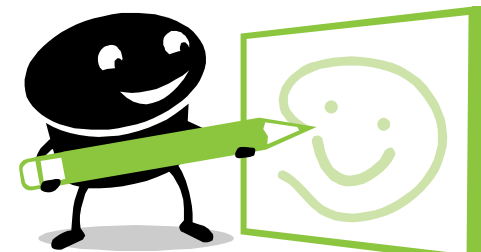


SQLPRESS



**Prawo jazdy -
drogo i okreso-
wo**

Felix Skoczył...



Spis treści

Wstępniak	3
Newsy z życia szkoły.	4-6
Człowiek Może Wszystko.	7
Spotkanie z Mariuszem Kurcem.	8
Prawo jazdy– zmiany.	9
Rower- on na mnie działa! (część 1)	10
Psychotest– masz zadatki na wariata?	11
Gady w galerii Askana!	12
Askana łowi talenty!	13
Zrozumieć Memy	14
Nauka Gangam Style!	15
Nick Vujicic– motywator świata (temat gazetki).	16-17
Nasze próby epickie.	18-21
Halloween.	22
Andrzejkowa Magia Wróżb.	23
Błyskawiczne pralinki czekoladowe.	24
Kącik poetycki.	25
Pozdrowienia.	26
Betoniarnia Dżółków.	27
Stopka redakcyjna.	28



**Betoniarnia
Dżółków**



Jaki jest szczyt sadyzmu?

Przestraszyć strusia na betonie!!! :D

*Z jakich naczyń piją
wampiry?*

Z krwionośnych

Siedzi sobie student na ławce w parku.

Podchodzą do niego policjanci.

- Co tutaj robisz? - pyta opryskliwie jeden z policjantów.

- Kontempluję. - odpowiedział spokojnie student.

Na to policjant:

-Jak ci zaraz przywalę z pałki to będziesz prosto pluł!

- Co robi komin na stadionach?

- Zadymę.

*Co należy powiedzieć
do nowego kolegi z
klasy, jak nie chce
pić?*

Nowy sącz!!!

*Rozbitek na bezludnej wyspie
wyciąga z wody dziewczynę,
która dopłynęła do brzegu
trzymając się beczki.*

- Od dawna pan tu żyje?

- Od 15 lat.

- Sam?

- Tak.

*- Teraz będzie miał pan to,
czego panu najbardziej
brakowało... - zagadła z
seksownym głosem.*

*- Niemożliwe! W tej beczce
jest piwo?!*

- **Pozdrawiam kochanego Kacperka ;* <3**
- **Pozrawiam całą klasę II LOC wraz z wychowawcą!!!**
- **Pozdrawiam Szymonka :* - Kasia**
- **Pozdrowienia dla Bartosza :** - Karola**
- **Całuski dla Ewy z keczupem :****
- **Pozdrowienia dla gospodyni klasy II LOC**
- **Pozdrowienia dla Dariusza S. :****
- **Pozdrowienia dla Klaudii i Natalii (Emo) z klasy I LOB**
- **Pozdrowienia dla Kingi :***
- **Pozdrowienia dla całej klasy I LOB i pani Marty :** <3**
- **Pozdrawiam Julkę!!! Twój wielbiciel M. :***

**WIEDZA
BEZSZYFACZNA**
bezszyfca.pl



Badania sugerują, że lenistwo jest naturalną częścią bycia nastolatkiem i nie odzwierciedla złego zachowania.

Wstępniak



Witam was serdecznie w październikowym wydaniu Sqlpressu. Już w poprzednim numerze mieliście okazję ocenić zmagania nowych redaktorów, którzy od września zasilili nasze szeregi. Także i w tym numerze popiszą się oni znajomością nowinek technicznych, poezji oraz spróbują swoich sił w literaturze.

Ponadto to wydanie zostało przygotowane przez nowych członków działu technicznego. Od tej pory to właśnie oni będą składać wszystkie następne numery upragnionej przez was gazetki.

Nie traćcie więc czasu i przeczytajcie prace zamieszczone przez nas specjalnie po to, aby umilić wasz czas spędzany w szkole.

**Pozdrawiam
Kamil Stawicki**



sqlpress@gmail.com

Newsy z życia szkoły

Chłopcy z naszej szkoły zdobyli złoto!!!

Niespodziewanie, ale bardzo pewnie uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Barlinku wygrali **Mistrzostwa Województwa w Sztafetowych Biegach Przelajowych Szkół Ponadgimnazjalnych**.

Po wygraniu 4 października Mistrzostw Powiatu Myśliborskiego reprezentacja ZSP nr 1 pod opieką pana **Zbigniewa Blezenia** udała się 18 października do Tychowa na zawody wojewódzkie. Drużyna składała się dziesięciu zawodników, a każdy z nich do przebiegnięcia miał dystans około 1000 m.

ZSP nr 1 po raz pierwszy w historii zostaje Mistrzem Województwa w Sztafetowych Biegach Przelajowych. A na sukces ten zapracowali: **Adrian Dwojewski, Damian Reszka, Mateusz Majocha, Piotr Burakowski, Bartosz Majocha, Adam Lisowski, Mateusz Sługocki, Emanuel Kuziel, Piotr Mucha, Patryk Hładuniuk** oraz rezerwowi **Daniel Baranowski i Damian Baryło**, a opiekunem złotej

drużyny jest pan **Zbigniew Blezeń**. Wyjazd nie doszedłby do skutku gdyby nie wsparcie dyrekcji szkoły i Rady Rodziców przy ZSP nr 1, która to sfinansowała całe przedsięwzięcie.

J.B



Kącik Poetycki

Łza

Łza jest jak kropla wody, tylko ze morskiej wody
 Łza jest czasem ukojeniem, a czasem dręcząca staje się
 Łza jest naszą obroną, która stawia opór
 przed rozlewem krwi z ran które czasem pojawiają się
 Łza jest nadmiarem wody, w organizmie naszym
 kiedy topi się to co jest na krawędzi, wtedy płynie łza
 z oczodołów tak zwanych oczu,
 oczy czasem nie mogą odeprzeć tej morskiej wody
 i wtedy nieustannie łzy lecą, a my nie mamy do gadania nic
 jesteśmy bezsilni, bezradni nie możemy nic kompletnie zrobić nic.

Zamknięcie w sobie

Kiedyś byłeś małym dzieciakiem
 które dużo widziało a mało komu to opowiadało
 bo nie chciało by dużo osób to wiedziało
 i w sobie to trzymało i się bało
 aż któregoś dnia wszystko eksplodowało
 i się wylało na zieloną trawkę
 a teraz ona stoi, na skarpie
 i czeka aż wiatr zepchnie ją w morze.
 Boże, nie daj by tak ludzie kończyli
 sami się kaleczyli
 dodaj siły i wiary
 i nie dozwól by życie skończyli na kresce ...

Mroczny



Błyskawiczne pralinki czekoladowe z serka mascarpone!

Andrzejki są świetną okazją ku temu, by nie tylko spotkać się ze znajomymi, ale także świetnie się bawić podczas wieczoru wróżb, magii no i jedzenia!

Przygotowałam dla Was mały deserek na ten wieczór ;)

Składniki, na ok. 10 sztuk:

- 125 g serka mascarpone,
- 125 g ciemnej czekolady 70%,
- **do obtoczenia:** 100 g ciemnej czekolady 70%, roztopionej.

Dodatki (opcjonalnie):

- 1 łyżka mocnej zaparzonej kawy espresso,
- 1 łyżka alkoholu (whisky lub brandy, ewentualnie likieru smakowego).

Przygotowanie:

- Serek mascarpone należy wyjąć wcześniej z lodówki, aby osiągnął temperaturę pokojową. Czekoladę połamać na kostki i włożyć do rondelka z grubym dnem. Ustawić na bardzo małym ogniu i delikatnie mieszając roztopić czekoladę (nie spuszczać z oka!). Odstawić.
- Ser mascarpone miksować przez około 4 - 5 minut, aż stanie się puszysty. Dodać roztopioną czekoladę (ostudzoną, lekko ciepłą, ale nie gorącą) i delikatnie wymieszać łyżką. Na koniec dodać ostudzoną (ciepłą) kawę oraz alkohol, wymieszać. Masę wstawić do lodówki na około godzinę.
- Zastygłą masę czekoladową wyjąć z lodówki i uformować z niej kulki (nie muszą być idealnie kształtne), ułożyć na tacy wyłożonej papierem do pieczenia i wstawić z powrotem do lodówki.
- W międzyczasie ostrożnie roztopić czekoladę na obtoczenie pralinek (ma być dość ciepła, ale nie gorąca). Maczać pralinki w czekoladzie i układać na czystej tacy lub talerzu. Podawać po zastygnięciu czekolady. Przechowywać w lodówce.



Ola Michalska

Wspierajcie Naszych!!!

Uczniowie naszej szkoły biorą udział w krajoznawczym konkursie z wykorzystaniem nowoczesnych technologii informacyjnych **"Moje miejsce na ziemi - skarby regionu"**, którego organizatorem jest Towarzystwo Wiedzy Powszechnej Oddział Regionalny w Szczecinie oraz Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego. Od 29.10.2012 r. do 4.11.2012 r. odbędzie się głosowanie internautów przez platformę **www.konkurs.twp.szczecin.pl**. Osoby głosujące poprzez Internet będą mogły oddać 1 głos na 1 przez siebie wybraną pracę w każdej kategorii. Nagrodę „internautów” otrzyma praca nagrodzona największą ilością punktów w każdej kategorii. Prosimy o głosowanie.

Film i animacja

Jakub Adamiec II LO a Moje miejsce na ziemi - Barlinek

Jan Zieliński I Ti Moje miejsce na ziemi - Lipiany

Foldery

Emilia Gibalska IV Ti Folder 2 - Panie i Panowie!
Witamy w Barlinku

Damian Prymus III Ti Folder 3 - Lipiany witają oraz zapraszają!

Roksana Krzywdzińska I LO b Folder 5 - Moje miasto
Barlinek

Jagodzińska Marta I LO b Folder 6 - Skarby Barlinka

Łukasz Gaładyk Folder I Ti Folder 7 - Niepołcko, Chrapowo, Barlinek

Prezentacje

Marek Cybulski I Ti Prezentacja 4 - Barlinek

Paweł Dowejko I Ti Prezentacja 2 - Barlinek

Jakub Piskorowski I Ti Prezentacja 5 - Lipiany

Agata Rutkowska I Ti Prezentacja



Fotografie

Agnieszka Bartoszewicz I LO b Fot. 71, Fot. 72, Fot. 73



M.. Korczak

Wiadomości Bieżące

29 października br. IT Szkoła uruchomiła pierwszy w Polsce, kompletny kurs e-learningowy dla uczniów i nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych oraz dla innych osób zainteresowanych tematyką fotografii cyfrowej. Szkolenie w wersji on-line jest dostępne po zalogowaniu się na stronie portalu.

Uczestnicy szkolenia, którzy zapoznają się ze wszystkimi elementami kursu oraz uzyskają minimum 70 % punktów z testu sprawdzającego wiedzę, otrzymają uprawnienie do wydrukowania bezpośrednio ze strony portalu certyfikatu Warszawskiej Wyższej Szkoły Informatyki potwierdzającego realizację szkolenia e-learningowego w trybie samokształcenia lub pod kierunkiem nauczyciela.

Strona szkolenia: www.it-szkola.edu.pl

Zapraszamy do udziału w bezpłatnym ogólnopolskim konkursie, który został objęty **Honorowym Patronatem** przez **Minister Edukacji Narodowej (MEN)**. Innowacyjny projekt www.szkolnaTapeta.pl / **KONKURS Moja Szkolna Tapeta** jest skierowany do szkół ponadgimnazjalnych, które chcą w innowacyjny sposób:

- zachęcić uczniów do **nauki przez działanie**,
- oraz chcą wesprzeć cele zawarte w programie **profilaktycznym i wychowawczym szkoły**.

Jak to jest możliwe?

1) Wystarczy wejść na stronę www.szkolnaTapeta.pl i przystąpić do bezpłatnego / innowacyjnego projektu.
2) Uczestnicząc w projekcie szkoła może dodatkowo wziąć udział w bezpłatnym / ogólnopolskim konkursie informatycznym „Moja Szkolna Tapeta” (realizowanym we współpracy z Uniwersytetem Artystycznym w Poznaniu).

Jest on skierowany do wszystkich uczniów klas szkół ponadgimnazjalnych.

Zadaniem ucznia jest samodzielne przygotowanie grafiki komputerowej (tapety) w jednej z dwóch Kategorii:

Kategoria I : „Ważna dla mnie kampania społeczna” (dowolnie wybrana przez ucznia np. „Palenie szkodzi zdrowiu”, „Zasady bezpieczeństwa w Internecie”, „Zwierzę też czuje!” lub inny, bardzo ważny temat społeczny dla ucznia, który chce bardzo przedstawić).

Kategoria II : „Tapeta komputerowa mojej szkoły” (dowolna interpretacja graficzna ucznia, która przedstawia jego szkołę z jak najlepszej strony za pomocą tapety komputerowej).

N
e
w
s
y

Andrzejkowa Magia Wróżb

Cześć ludzie ! Jak dobrze wiecie wielkimi krokami zbliżają się Andrzejki. Więc spróbujemy przybliżyć Wam troszkę historię tego święta. ;D

Andrzejki to oczywiście wieczór wróżb z 29/30 listopada i ostatni dzwonek na to, aby zorganizować huczną imprezę przed zbliżającym się adwentem. Kiedyś wróżby andrzejkowe miały jedynie charakter matrymonialny i brały w nich udział niezamężne dziewczyny, a wróżby odprawiano indywidualnie, ponieważ brano je na poważnie. Z czasem jednak andrzejki przekształciły się w zbiorową imprezę obojgu płci.

Dziś andrzejki są wieczorem ekscytujących wróżb, a najpopularniejszymi są:

- Lanie wosku przez dziurkę od klucza.

- Wypisanie imion męskich i żeńskich na kartce w kształcie serduszka. Wszyscy uczestnicy zabawy igłę wbijają w serce i to imię na które wypadnie oznacza imię wybranka lub wybranki w przyszłości.

- Wróżenie z obierki, które polega na obraniu jabłka tak żeby powstała jedna obierka po czym należy rzucić ją za siebie i kształt obierki będzie oznaczał pierwszą

literę imienia przyszłego męża lub żony.

- Wypisanie na osobnych karteczkach wszystkich możliwych nazw zawodów i ten, który wylosujemy będzie naszą specjalizacją w przyszłości.

Andrzejki to dla wielu z nas chwilowe oderwanie się od nudnej i monotonnej rzeczywistości, nie ukrywamy, że na swój sposób wierzymy w wiarygodność niektórych wróżb. W głębi serca pragniemy, aby spełniły się nasze ukryte marzenia, oczekiwania związane z przyszłością. Nie wiemy jak odnoszą się do mężczyzn tego typu zabaw, ale my kobiety już tak jesteśmy stworzone, że wszelkie wróżby andrzejkowe bierzemy na poważnie, bo na swój sposób każda z nas pragnie być szczęśliwa.

„Święty Andrzej Ci ukáže, co Ci los przyniesie w darze!”

Patrycja Gawin & Beata Kierepka Kl: I LOB



Halloween



Jak, co roku w wigilię Wszystkich Świętych zastępy dzieci ruszą w bój, oblegając domy swoich sąsiadów, domagając się cukierków i grożąc psikusami. Dla nas to dobry okres, aby dowiedzieć się o tym święcie czegoś więcej.

Szacuje się, że w tym roku wydatki związane z Halloween wyniosą 8 mld dolarów. Geneza Halloween nie jest do końca znana. Może nią być rzymskie święto na cześć bóstwa owoców i nasion (Pamony) lub celtycki obrządek Samhain, podczas którego żegnano lato, witano zimą oraz obchodzono święto zmarłych. Tradycyjne lampy na początku robiono z rzepy.

Dynie przyjęły się wraz z przybyciem kolonizatorów do Ameryki Północnej. Największa dynia świata ważyła prawie 850 kilogramów. Tysiące ludzi cierpi na samhainofobię, czyli strach przed Halloween. Halloween jest po Bożym Narodzeniu zarówno najbardziej popularnym jak i dochodowym świętem. Trudno wyobrazić sobie to święto bez Candy Corn, czyli cukierków w kształcie ziaren kukurydzy. Każdego roku sprzedaje się ich ok. 9 000 ton. Cukierek ma nawet swoje oficjalne święto, ustanowione na dzień przed Halloween. Jednak największą popularnością wśród słodczych cieszy się w tym dniu Snickers.

Za nim kolejno: Reese's, Kit-Kat i M&M's. Największa sprzedaż słodczych w ciągu roku przypada na 28 października. W Hollywood za używanie lub nawet posiadanie serpentyny w sprayu podczas

tego dnia grozi grzywna w wysokości 1 000 dolarów.

Legenda głosi, że jeśli zobaczymy w Halloween pająka, będzie to czuwający nad nami duch bliskiej osoby. W Alabamie nie można przebierać się za duchownych. Rzadko zdarza się, aby podczas Halloween wystąpiła pełnia księżyca. Najbliższe takie wydarzenie nastąpi w 2020 roku. Wcześniej taka sytuacja miała miejsce m.in. w 1925, 1944, 1955 i 1974 r.

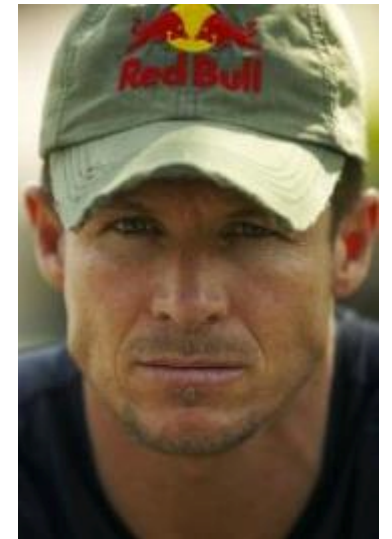
Dynie zazwyczaj są koloru pomarańczowego, ale mogą być też zielone, białe, czerwone i szare. W Halloween zmarł m.in. słynny iluzjonista Harry Houdini. Gdy zbliża się Halloween, wiele schronisk dla zwierząt nie zezwala na adopcję czarnych kotów. Bierze się to z obawy, że mogą być one torturowane lub ktoś wykorzysta je do przeprowadzania rytuałów. Tradycyjnym daniem jest w tym dniu Barmbrack - słodki chleb z rodzynekami. Może zawierać wewnątrz różne przedmioty, będące rodzajem wróżby. Wbrew powszechnej (głównie wśród przewrażliwionych rodziców) opinii nie zdarzyło się, aby ktoś umieścił zyletkę w słodkach przeznaczonych w tym dniu dla dzieci lub czymś je zatruił. Zdarzało się jednak, że "psikusy" wymknęły się spod kontroli i miały fatalny skutek lub rodzice otruli przypadkowo własne dzieci.

Karolina Zwierzchowska II LOC

Człowiek może wszystko!!!

Felix Baumgartner - człowiek, o którym, miesiąc temu, nikt nie słyszał. Dzisiaj jest bohaterem. 14 października, najpierw wzbił się na wysokość 39 kilometrów, by potem spaść swobodnie (bez użycia spadochronu) przez 4 minuty i 22 sekundy, przekroczył przy tym prędkość dźwięku, po tym czasie pociągnął za linkę spadochronu, by wylądować w czasie 9 minut i 3 sekund. Ustanowił przy tym 3 rekordy świata: najwyższy lot załogowy balonem, najwyższy skok spadochronowy oraz największa prędkość swobodnego lotu. Ten wyczyn nie jest pierwszym w jego karierze, bo m. in. Skoczył z najwyższego budynku na świecie, przeleciał nad kanałem La Manche, gdzie wykorzystał skrzydło swojej konstrukcji. Dzięki niemu możemy uwierzyć, że dla człowieka nie ma rzeczy niemożliwych, gdy tylko się chce.

Aleksandra Szaja I LOB



Spotkanie z Mariuszem Kurcem

Dnia 26 października do naszej szkoły zagościł Mariusz Kurc -podróżnik, filmowiec, religioznawca. Od 19 lat w podróży, przez 85 krajów. Prawie w każdym więcej niż raz. Najdalej dotarł do Australii. Odwiedził między innymi Indie, Chiny, Afganistan, Pakistan, Indonezję. Filmuje ludzi i ich życie codzienne oraz sytuacje jakie tworzą. Zwraca uwagę na więzi ich łączące, na radości i trudności często wynikające z sytuacji politycznej i gospodarczej. Bada ich wiarę i postawę wobec obcego jakim jest podróżnik. Interesują go zarówno podobieństwa jak cechy kultury, które występują tylko w jej okręgu. Na spotkanie z Panem Mariuszem udały się wybrane wcześniej klasy wraz z nauczycielami. Nasz gość opowiedział zgromadzonym historię swoich podróży, wszyscy słuchali z zaciekawieniem. Niestety nadszedł czas i trzeba było się pożegnać. To nie pierwsza wizyta Mariusza Kurca u nas w szkole i mamy nadzieję, że jeszcze nie ostatnia.

;)

Jowka.



- Dziwię Ci się. - Przerwał ciszę Far i spojrzał w obojętne od tak dawna oczy swojego brata. - Wiesz, że możesz tam zostać, masz tam wszystko czego Ci potrzeba, ale Ty wolisz odejść bez pożegnania i walczyć z całym światem sam. Nigdy...
- Jeśli przegram, to sam. - Przerwał mu elf siedzący na koniu i pogalopował do przodu. Skręcił w pierwszą ścieżkę, jaka wyłoniła się na jego drodze i zniknął między drzewami. Tutaj las zdawał się nie poruszać.

Nad brzegiem, który mijał kilka godzin temu szalał teraz sztorm. Zsiadł z konia przy strumyku przecinającym drogę i dał napić się rumakowi. Sam usiadł pod dębem, który nie miał już liści na swojej koronie i zaczął ostrzyć swoją szablę. W oddali usłyszał wycie wilka, ale wiedział, że to jego brat go szuka. Zawsze tak to się kończyło. Zawsze chciał go rozgryźć i poznać trochę bardziej. Dziwił się swojemu Mistrzowi, że pozwala mu tak wyjeżdżać kiedy chce, ale nie można nikomu odebrać wolności. Nawet dla jego własnego dobra, a szczególnie swojemu dziecku...

Szymon Komorowski
kl.: I LOB



Podróż: „ Jutro wrócę...”

Kraniec horyzontu przepowiadał nadciągający sztorm. Wierzchowiec prychnął lekko zdenerwowany, a Ellfar pogładził go delikatnie by go uspokoić. Zerknął na góry, które otaczało słońce, jakby ochraniało je przed złem całego świata. Ten widok uspokajał jego serca tak bardzo rozszarpane przez świat otaczający go codziennie. Poruszył lekko lejcam i klepnął w kark konia dając mu znak by jechał. Po kilku minutach trafił na trakt prowadzący prosto do gór Grah - Nadal. Przez jego głowę przelatywało tysiąc różnych myśli. Budzących niepokój, ale zarazem tłumaczących wiele rzeczy. Przyzwyczał się już do takiego stanu. Jechał powoli, nie spiesząc się, a nawet co jakiś czas powstrzymując się przed się przed pogonieniem konia. Drzewa od jakiegoś czasu już zrzuciły z siebie pożółkłe liście. Jesień zaczęła się już jakiś czas temu, ale teraz można zauważyć było jej pierwsze oznaki. Nagle za swoimi plecami Sendar usłyszał czyjeś kroki. Nie obrócił się. Wiedział, że tak cicho i zwinnie potrafi chodzić tylko jego brat krwi.

- Witaj, czyli nie tylko ja wracam do domu. - Powiedział, wpatrując się w górę, która z każdym krokiem robiła się coraz większa w jego oczach.

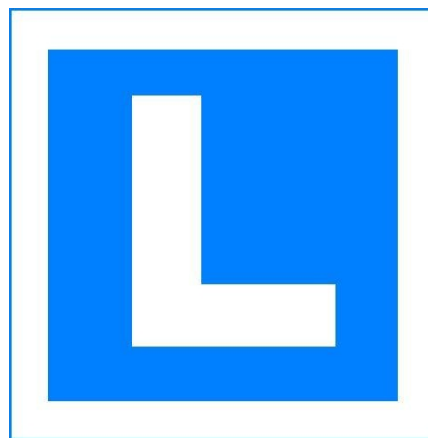
- Dawno Cię nie widziałem, ale widzę, że nic się nie zmieniłeś. - Uśmiechnął się klepiąc go po kolanie. Na ustach obu elfów pojawił się ten sam zadziorny uśmiech. Jedyną rzeczą, która ich różniła, była postura. Farandel był lekko wyższy i lepiej zbudowany, a Ellfar niższy i o wiele zwinniejszy. Pewnie dlatego dopełniali się tak perfekcyjnie. Kolejną rzeczą, która pomagała w rozróżnieniu ich była twarz. Wyższy miał twarz trochę bardziej okrągłą i bardziej zielonkawą, niż szarą. Niższy za to twarz pociągłą i karnację, jak chmury w deszczowy dzień. Poza tymi elementami jeszcze ubiór ich zdradzał, ale kiedy byli u swojego mistrza, ubierali się jednakowo.



Prawo Jazdy - zmiany

W pierwszej klasie nikt o tym nawet nie myślał, ale drugi semestr drugiej i trzecia klasa to "rocznik osiemnastkowy". Dlatego jest to też czas wiecznych rozmów o tzw. prawku. Dopytywanie się, w jakiej szkole ma się kurs, jak komu idzie jazda, kiedy ma termin egzaminu i oczywiście czy zdał to teraz normalnie.

Niestety wiąże się to czasami z nieobecnościami w szkole. Przyjmuje się każdą godzinę kursu, ponieważ osoby, które są w jego trakcie, chcą jak najszybciej zdać prawo jazdy. Jak najszybciej, czyli najlepiej do końca roku. Dlaczego? Bo od 19 stycznia 2013 wejdą nowe przepisy dotyczące prawa jazdy.



Zmiany dotyczą głównie egzaminów teoretycznych. Mają być o wiele trudniejsze, baza pytań zwiększy się do 3000 i tylko część z nich będzie znana wcześniej, w testach znajdują się także filmiki sytuacyjne, zdający będą musieli odpowiadać na pytania w czasie rzeczywistym, a będzie go zdecydowanie mniej niż obecnie.

Dodatkowo nowe prawo jazdy nie będzie już wydawane bezterminowo, ale tylko na 15 lat.

Ci, którzy mają to już za sobą, mogą tylko się z tego cieszyć i jednocześnie współczuć swoim znajomym, którzy muszą przez to przejść i mieć nadzieję, że oni też zdadzą.

Ja też życzę wszystkim powodzenia i zmieszczenia się w terminie ;)

Wiktora231.



Rower - on na mnie działa!

Ogólnodostępny, dwukołowy przyjaciel człowieka - rower! Wśród licznych jego zalet warto przyjrzeć się tej zdrowotnej. Co dla naszego organizmu oznacza jazda na rowerze?

Któż z nas zdaje sobie sprawę, że udając się na rowerową wyprawę za miasto, jeżdżąc rowerem po zakupy czy na pocztę, dbamy nie tylko o swoje zdrowie, lecz także o wygląd i dobre samopoczucie?

Podczas jazdy na rowerze poprawiamy funkcjonowanie układu oddechowego i układu krążenia, zapewniając swojemu organizmowi gruntowną wentylację. To z kolei podnosi naszą sprawność fizyczną i wydolność całego organizmu. W efekcie rośnie nasze zadowolenie i chęć do życia.

Rower daje nam coś jeszcze: Wzsmukła łydki i napina uda, wzmacnia biodra, mięśnie grzbietu i brzucha. Sprawia, że zwiótczałe mięśnie napinają się. Podczas jazdy na rowerze pracują także mięśnie grzbietu i rąk, gimnastykuje się kręgosłup. Pedałowanie zmniejsza też ryzyko wystąpienia żylaków na nogach.

Rower pomaga nam pozbyć się zbędnych kalorii (godzina jazdy z prędkością zbliżoną do 20km/h to około 600cal), jest pomocny w walce z cellulitem, a przebywanie na świeżym powietrzu, w dodatku przy słonecznej pogodzie, poprawia wygląd cery i sprawia, że wyglądamy rześko i młodo.

Z rowerem, jak z każdym sportem, należy uważać, by nie przesadzić. Jeśli rowerowe wycieczki za miasto przeistaczają się w rowerowe treningi, zamiast zgrabnych łydek możesz nabiwić się umięśnionych nóg wyczynowego kolarza. Należy też zachować rozwagę jeśli wsiadasz na rower po długiej przerwie. Nie wprawiony organizm na rowerowy wysiłek może zareagować popularnymi "zakwasami". Aby tego uniknąć po prostu na kilka dni przed zaplanowaną trasą wykonaj w domu kilka rozciągających ćwiczeń.

Warto też pamiętać o prawidłowej postawie na rowerze. Najbardziej wskazana jest postawa wyprostowana (kierownica dosyć wysoko), cały ciężar ciała ma opierać się na siodełku.

Ciąg dalszy nastąpi... **M&M&R.**



-Nie tylko orki przeniknęły do waszego świata- Odpowiedziała jedna z osób kobiecym głosem, przeciwnie do tej koło mnie która mówiła grubszy, męskim głosem. Osoba, która to powiedziała zdjęła kaptur. Była kobietą ale patrzącą oczami przenikającymi duszę, miała bladą cerę. – Jesteśmy elfami. -

- Ale... To przecież... Co tutaj się dzieje.- Powiedziałem ze złością w głosie.

- Czas waszych rządów na Ziemi się skończył, człowieku. Przybyliśmy pomóc wam przetrwać, nie odrzucaj naszej pomocy. - Odpowiedziała mi dalej spokojnym tonem, przenikając mnie wzrokiem, a elf trzymający mi nóż na gardle puścił mnie.

To wszystko, co tutaj się działo, nie miało najmniejszego sensu.

-Powiedzmy że się zgodzę, co dalej? – Zapytałem.

-Gwarantuję Ci że nie pożałujesz. Po pierwsze nie znasz rozmieszczenia grup orków, ani miejsc, gdzie opór ludzi się zorganizował, a przydałoby Ci się to zapewne?

-Byłoby miło gdybyś się tą wiedzą podzieliła, jeśli ją posiadasz?-

-Wszystko w swoim czasie, człowieku. Póki co mam na imię Ayesha, kapitan strażników Ad-Amorien, a jak Ciebie nazywają.

-Jestem Artur, nie mam żadnego tytułu jak Ty. – Stwierdziłem obojętnie wruszając ramionami. – Chodźcie ze mną do obozu, właśnie mieliśmy wyruszać na północ, nad morze.- Powiedziałem, ruszając w dół pagórka do miejsca gdzie wszystkich zostawiłem.

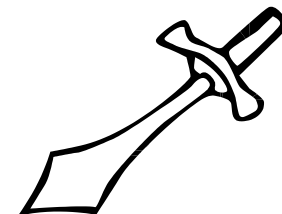
-W mieście Szczecin ludzie utworzyli swoją warownię, ale orki ją oblegają. Gdybyś miał odpowiednio uzbrojony i liczebny oddział, mógłbyś je przerwać, ale w obecnym stanie podróż tam nie ma najmniejszego sensu. – Powiedział do mnie jeden ze strażników Ayeshy, podczas gdy szli ze mną.

- Później to omówimy – Stwierdziłem, widząc że jesteśmy na miejscu, a wszyscy powoli obracają się w moją stronę i z niechęcią patrzą na gości jakich przyprowadziłem szepcząc między sobą.

Wszedłem na kamień tak, aby każdy mnie widział.

-A więc, te osoby tutaj to nasi nowi gości. Są elfami przewodzonymi przez kapitan Ayeshę i proponowali nam pomoc w dalszej wędrówce. Jako, że nie znamy topografii terenu, ani rozmieszczenia sił orków postanowiłem przyjąć ich ofertę. – Powiedziałem na jednym wydechu i obserwowałem jak reszta zareaguje. Na szczęście nikt nie powiedział niczego, co mogłoby spowodować jakieś scysje. – To tyle, co chciałem wam powiedzieć, możemy już wyruszać dalej.

Piotr Burakowski III LOB



Nasze próby epickie

Zakradliśmy się od strony tylnej bramy wychodzącej na pola. Sam teren gospodarstwa otoczony był około trzymetrowym murem z cegieł w zadbanym stanie co nie dawało możliwości wglądu w to co dzieje się z drugiej strony.

Szedłem pierwszy i uchylając lekko już rozchylone skrzydło bramy zobaczyłem że na wewnętrznym placu nikogo nie ma. Dałem znak żeby wszyscy wchodzili powoli za mną. Całość zabudowań składała się z domu mieszkalnego, stodoły i składziku. Postanowiliśmy nie spędzać zbyt wiele czasu więc poszliśmy tylko do ostatniego z wymienionych budynków nie mając zamiaru zabierać rzeczy po które nie mieliśmy przychodzić w pierwotnym planie. Doszedłem do wniosku że mogłoby to zabrać zbyt wiele czasu poza tym nie wiedzieliśmy czy w środku kogoś, a raczej czegoś, nie ma.

Jeśli chodzi o składzik to mieliśmy dosyć duże szczęście bo wewnątrz było wiele narzędzi i każdy mógł się uzbroić w różną broń, jeśli można było tak nazwać proste narzędzia rolnicze. Jako że sam miałem już jako taki dwuręczny miecz zdobyty wcześniej to wzięłem ze sobą tylko mały jednoręczny sierp jako dodatkową broń i na koniec zdecydowałem się zabrać mały nóż który miałem zamiar nosić zawieszony na przedramieniu pod rękawem.

Oczywiście zbyt wcześnie ogarnęła mnie lekka radość że tym razem wszystko poszło zgodnie z planem i nie natknęliśmy się na żadne komplikacje – to przecież byłoby zbyt łatwe tak wejść, wyjść i wrócić bez problemów, przynajmniej na początku na takie wyglądały.

Kiedy dotarliśmy do miejsca z naszymi bagażami i osobami które je pilnowały wszyscy obraliśmy plecaki i torby jakie mieliśmy. Wszedłem na pagórek żeby ostatni raz rozejrzeć się po okolicy czy jest na tyle bezpiecznie żeby ruszyć w drogę. Patrzyłem gdzieś w stronę linii kolejowej znikającej na zachodzie kiedy usłyszałem za sobą szelest. Momentalnie wysunąłem miecz z pochwy i obróciłem się w stronę z której dochodził odgłos. Nie zobaczyłem niczego. Zanim zdążyłem się zastanowić nad czymkolwiek poczułem zimne ostrze na gardle.

-Rzuć ostrze...- Powiedział do mnie głos i tak zrobiłem. Kiedy mój miecz upadł z brzękiem na ziemię kolejne dwie osoby wyszły z zarośli.

Ubrane były w zielone płaszcze i miały zarzucone na głowy kaptury mimo tego gęste blond włosy upadały im na ramiona i pierś. Były wysokie i szczupłe, a przy ich pasie widoczne były miecze, na plecach natomiast miały łuki i kołczany.

-Kim jesteście?- Zapytałem. Skoro ten przy mnie mówił w naszym języku oni też powinni.

PSYCHOTEST - Masz zadatki na wariata? Szybki test!

Zdarza Ci się mówić do siebie?

a) NIE

b) TAK

2. Masz często wrażenie, że nie pasujesz do tego świata?

a) NIE

b) TAK

3. Wpadasz na zwariowany, spontaniczny pomysł. Realizujesz go?

a) NIE

b) TAK

4. Ludzie często podejrzliwie przyglądają Ci się na ulicy?

a) NIE

b) TAK

5. Ubierasz się dziwacznie?

a) NIE

b) TAK

6. Masz uzdolnienia artystyczne?

a) NIE

b) TAK

7. Często masz dziwaczne sny?

a) NIE

b) TAK

8. Obchodzi Cię, co myślą o Tobie inni?

a) NIE

b) TAK

9. Robisz wokół siebie dużo hałasu?

a) NIE

b) TAK

10. Czy ktoś kiedyś powiedział Ci, że jesteś nienormalny?

a) NIE

b) TAK

A teraz policz swoje odpowiedzi „a” oraz „b” i sprawdź których masz więcej.

Jeśli przeważają odpowiedzi „a” to znaczy, że:

Szaleństwo Ci nie grozi. Jesteś zupełnie normalny, wszelkie objawy szaleństwa są Ci obce. Miewasz czasem zwariowane pomysły, ale starasz się kontrolować własne zapędy zdrowym rozsądkiem. Starasz się też za mocno nie wyróżniać z tłumu - bo wtedy ktoś mógłby uznać Cię za dziwaka. O ile to się nie zmieni, to na zawsze zostaniesz przy zdrowych zmysłach. :)

A jeśli masz najwięcej odpowiedzi „b”, oznacza to, że:

Alarm! Nadciąga szaleństwo! Masz w sobie odrobinę wariactwa, jesteś nietuzinkowy, niezwykły i lubisz wyróżniać się na tle innych. To oczywiście bardzo pozytywne cechy, dopóki nie pozwolisz temu szaleństwu zaważać całym sobą. Jeśli nie będziesz czasem schodził na ziemię i łąpał kontaktu z rzeczywistością, to uważaj, bo możesz kiedyś dostać niezłego bzika! :)

"Wariatem jest ten, kto żyje w swoim własnym świecie." - Paulo Coelho

Klaudia Sieczkowska I LOB

Gady w galerii Askana!!!

W dniach 1 – 14 październik w Galerii Askana w Gorzowie Wlkp., odbyła się wystawa gadów. Wśród wielu fascynujących gadów z całego świata można było zobaczyć m.in.: boa dusiciela, pytona, anakondę, warany, żółwie i wiele innych niesamowitych stworzeń – w sumie 20 terrariów z żywym gadami. Mogliśmy także dowiedzieć się:

- Dlaczego wąż zrzuca skórę?
- Kiedy kameleon zmienia kolor?
- Jak się zachować w razie ukąszenia?

Przez cały okres wystawy gadami zajmował się profesjonalny opiekun. Wystawa była kolejnym elementem pełniącym rolę edukacyjną, poznawczą i wychowawczą. Zwierzęta, które pojawiły się na wystawie pochodziły z Azji, Ameryki Południowej, Afryki i Australii. Zdaniem pomysłodawców projektu, była to niezwykła okazja, nie tylko żeby zobaczyć z bliska egzotyczne zwierzęta, ale także, żeby dowiedzieć się czegoś więcej o ich ekosystemie.

Wstęp na wystawę był bezpłatny. Dodatkową atrakcją dla wszystkich zwiedzających były ciekawe pokazy na żywo w każdy weekend od 1 – 14 października. Każda osoba, która odwiedziła w tych dniach Askane, mogła nie tylko zobaczyć te małe stworzenia, ale również dotknąć wybrany gatunek. Pokaz zachwycił wszystkich zainteresowanych.

Aga.



Czy można mieć gorszy start w życiu niż właśnie taki jak Nick? Nie sądzę, że ktokolwiek z nas jest w stanie wyobrazić sobie życie bez kończyn...

Nie chodzi tu o cyrkową atrakcję, to jest prawdziwy człowiek z pasją i jego prawdziwa historia. Nick znalazł cel w swoim życiu i stał się kimś niezwykłym:

- Zanim zakończy się to spotkanie, będziesz zazdrościć mi mojego życia - mówi.

- Jestem mówcą motywacyjnym, kaznodzieją i ewangelistą, inwestorem na rynku nieruchomości, inwestorem giełdowym i autorem książki.

W ciągu ostatnich dwóch i pół roku Nick Vujicic przemawiał na żywo przed około 1.7 milionem ludzi w 12 krajach.

W młodości obawiał się, że żadna dziewczyna nie będzie chciała za niego wyjść, jednak w lutym 2012 roku ożenił się z pełnosprawną Kanae Miyaharą.

Każdy z nas miewa w życiu chwile słabości, wątplenia, braku zapału do pracy czy czegośkolwiek innego. Nie działają na nas motywujące cytaty, pocieszenia bliskich osób są dla nas bez znaczenia. Zachęcam do spędzenia wtedy kilku chwil z Nickiem, posiada on niesamowitą siłę wewnętrzną, która inspiruje tysiące ludzi na całym świecie. Przekonuje między innymi, że nie powinniśmy wierzyć w opinie ludzi, którzy mówią do nas zniechęcające rzeczy. Sami powinniśmy wybierać w życiu to, co uważamy za słuszne.

**Weronika Pałyga
Kl. II LO "c"**



Nick Vujicic - Motywator Świata

Mówi się że pierwsze wrażenie możesz zrobić tylko raz. Mówi się, że pierwsze dzie sięć sekund nie powtórzy się już nigdy więcej...

Jest to prawdą, chociaż... są wyjątki.

Kiedy mówimy o tym, że 60% komunikacji to język ciała, to ten człowiek nie powinien mieć prawa robić takiego wrażenia na publiczności jaki robi na całym świecie.

Nick Vujicic ma 30 lat i urodził się bez kończyn... bez rąk i nóg. Początkowo nie mógł chodzić do zwykłej szkoły, ponieważ prawo stanu Wiktoria zakazywało tego dzieciom niepełnosprawnym fizycznie. Jednak gdy prawo się zmieniło, Vujicic był jednym z pierwszych niepełnosprawnych uczniów uczęszczających do szkoły razem z pełnosprawnymi. W szkole był poniżany przez kolegów, przez co miał depresję i myśli samobójcze. W wieku 10 lat próbował popełnić samobójstwo poprzez utopienie się.

Jednak zdarzyło się coś nieprawdopodobnego, zupełny zwrot akcji. Pewnego razu mama pokazała mu w gazecie artykuł na temat niepełnosprawnego człowieka, który mimo swego kalectwa świetnie radził sobie w życiu. Nick zrozumiał wtedy, że nie jest sam, że są inni ludzie z podobnymi przypadłościami, zaczął inaczej patrzeć na siebie i otaczający go świat. Co więcej zaczął traktować swoją niepełnosprawność nie jako nieszczęście tylko dar. Przestał słuchać opinii ludzi, którzy do tej pory go tylko ograniczali, podważał wszystko co o nim myśleli, zapragnął pokazać, że brak kończyn wcale nie oznacza mniejszych możliwości. Zrozumiał, że niepełnosprawność tworzymy sobie sami, w swojej głowie.



Askana Łowi Talenty

Kilka dni temu w największym centrum handlowo - rozrywkowym regionu lubuskiego - Askana odbyły się zapisy na casting w stylistyce talent show. Jest to idealna promocja dla wszystkich, w których drzemie artystyczna dusza, którzy chcą wypłynąć na szerokie wody. Celem konkursu jest promowanie talentów, popularyzacja działań artystycznych, promowanie alternatywnych form spędzania wolnego czasu, rozwijanie twórczej wyobraźni wykonawców, stworzenie możliwości wymiany doświadczeń wykonawcom i animatorom kultury.

Konkurs ten składa się z trzech etapów :

- Casting 20-21 październik
- Pię eliminacji co sobotę od 27 października
- Finał 1 grudnia

Na ławie jury zasiadły gwiazdy szeroko znane zarówno w Gorzowie, jak i w całej Polsce. Na castingach i eliminacjach będą zawsze 3 osoby : Wiola Fiuk (zwycięzcy You Can Dance), Łukasz Gniazdowski (muzyk), Sławomir Sajkowski (fotograf).

Natomiast 1 grudnia podczas finału zasiadą : Michał Piróg, Anna Wyszkonil, Piotr Cugowski.

Pierwszy etap (casting) już za nami. Zgłosiło się 200 osób. Jury z 200 osób wybrało 100 osób, którzy zmierzą się w pięciu półfinałach. 15 najlepszych osób spotka się w finale w sobotę 1 grudnia. Zgodnie z regulaminem w zmaganiach

brały udział mieszkańcy miejscowości w promieniu 80 km od Gorzowa. Na castingach nie było ograniczeń wiekowych. Na scenie dominowali wokaliści i tancerze. W większości byli to młodzi ludzie. Zgłosiły się też osoby z innymi talentami, jak np. zonglowanie piłką w freestyle'u. Impreza ta prowadzona jest przez profesjonalnych i rozpoznawalnych reprezentantów : Krzysztofa Jankesa Jankowskiego (Radio ESKA), a także Daniela Zielińskiego.

Przewidziane są również nagrody :

- Nagroda główna – 10 000
- Nagroda dodatkowo dla trenera lub klubu, w którym talent się rozwija – 5 000
- Nagroda publiczności, dla osoby wybranej w finale głosami publiczności – 3 000

Zapraszamy do oglądania !

Co sobota od 27 października Galeria Askana !

Marta



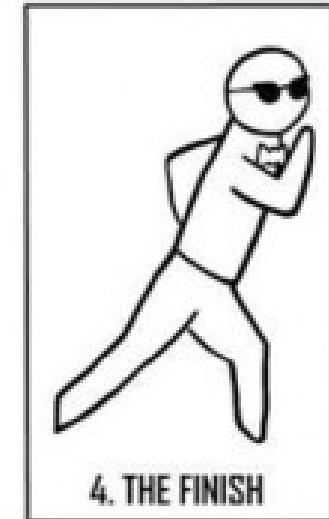
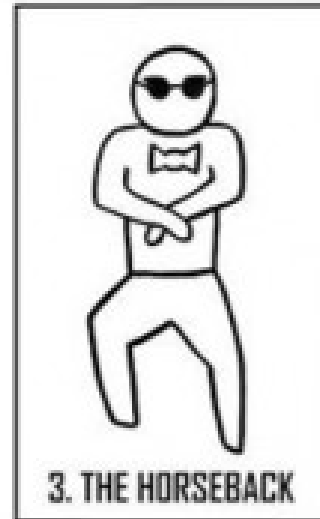
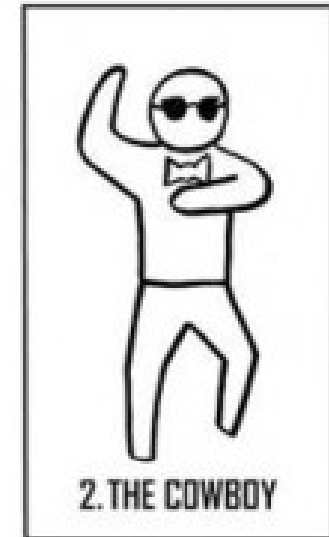
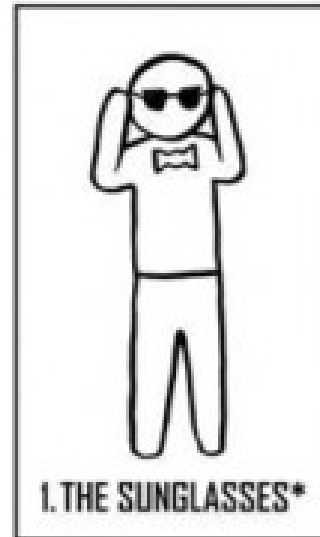
Zdunkowska III LOB



Mama nauczyła mnie żeby nie przeklinać

Życie nauczyło mnie , żeby nie przeklinać tylko w obecności mamy

GANGNAM STYLE: IN 4 SIMPLE STEPS



*BOWTIE OPTIONAL BUT HIGHLY RECOMMENDED